

Sygn. akt III AUa 737/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 sierpnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Marek Żurecki
Sędziowie	SSO del. Anna Petri (spr.) SSA Krystyna Merker
Protokolant	Elżbieta Szewczyk

po rozpoznaniu w dniu 4 sierpnia 2016r. w Katowicach

sprawy z odwołania Z. C. (Z. C.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową

na skutek apelacji ubezpieczonego Z. C.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach

z dnia 10 lutego 2015r. sygn. akt VIII U 2231/14

oddala apelację.

/-/SSO del. A.Petri /-/SSA M.Żurecki /-/SSA K.Merker

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 737/15

UZASADNIENIE

Ubezpieczony Z. C. wniósł odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. z dnia 1 września 2014r., odmawiającej mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową. Ubezpieczony domagał się zmiany zaskarżonej decyzji przez przyznanie prawa do wnioskowanego świadczenia. Podniósł, że wszystkie schorzenia, na jakie cierpi, w tym także skórne, w obrębie kolan i kręgosłupa oraz naczyń krwionośnych, związane są ze stwierdzoną u niego chorobą zawodową - pylicą płuc, a ta wynika

z pracy, jaką świadczył na kopalni do momentu przejścia na emeryturę.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania z uwagi na fakt, iż lekarz orzecznik ZUS i komisja lekarska ZUS orzekli, że ubezpieczony nie jest niezdolny do pracy w związku z chorobą zawodową.

Wyrokiem z dnia 10 lutego 2015r. Sąd Okręgowy w Gliwicach oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Sąd I instancji ustalił, że decyzją Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w G. z 27 maja 2014r. stwierdzono u ubezpieczonego chorobę zawodową - pylicę płuc. Dnia 16 czerwca 2014r. ubezpieczony złożył wniosek o przyznanie mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową. W wyniku badania lekarskiego przeprowadzonego przez lekarza orzecznika ZUS dnia 4 sierpnia 2014r., uznano go za zdolnego do pracy, a komisja lekarska ZUS, rozpoznając sprzeciw ubezpieczonego orzeczeniem z 22 sierpnia 2014r., pottrzymała ustalenia lekarza orzecznika. Począwszy od 1 grudnia 2006r., ubezpieczony jest uprawniony do emerytury górniczej po przepracowaniu 25 lat pod ziemią stale i w pełnym wymiarze i od tego czasu nie pracuje.

W oparciu o opinię biegłego sądowego specjalisty pulmonologa - lek. med. A. O., Sąd I instancji ustalił, iż ubezpieczony nie jest niezdolny do pracy z powodu stwierdzonej choroby zawodowej. Opinia ta została wydana na podstawie wywiadu i badania lekarskiego oraz szczegółowej analizy przedłożonej przez ubezpieczonego dokumentacji lekarskiej i jako taka, została uznana przez ten Sąd za rzeczową, w pełni odzwierciedlającą stan zdrowia ubezpieczonego i niebudzącą wątpliwości.

Z tych przyczyn, Sąd Okręgowy oddalił wniosek ubezpieczonego o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania go na okoliczność posiadanych dolegliwości oraz z opinii biegłych sądowych dermatologa, ortopedy oraz innego biegłego specjalisty chorób płuc. Dowód z opinii biegłych dermatologa i ortopedy nie ma bowiem znaczenia dla sprawy o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy spowodowanej chorobą zawodową - pylicą płuc, a opinia specjalisty chorób płuc nie budzi wątpliwości.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie ubezpieczonego nie zasługuje na uwzględnienie. Powołując się na przepis art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. Nr 199, poz. 1673 z późn. zm.) i art. 12 ust. 3 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. nr 39 z 2004r., poz. 353 z późn. zm.). Sąd ten uznał, iż ubezpieczony nie jest niezdolny do pracy wskutek choroby zawodowej, co wyklucza jego prawo do renty.

Wobec powyższego, Sąd I instancji w oparciu o przepis art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Apelację od tego wyroku wniósł ubezpieczony.

Apelujący zaskarżył wyrok w całości, domagając się jego zmiany i przyznania mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Apelujący zarzucił mu mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów prawa procesowego:

- art. 233 § 1 k.p.c., polegającą na dowolnej, a nie swobodnej ocenie materiału dowodowego, w szczególności nierozważeniu w sposób wszechstronny opinii sądowno-lekarskiej biegłego pulmonologa i uznaniu jej za niebudzącą wątpliwości, a w konsekwencji oddaleniu wniosku o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania ubezpieczonego oraz wniosku opinii innego biegłego specjalisty chorób płuc, podczas, gdy opinia ta nie jest ani zupełna, ani też jasna, a zatem budzi uzasadnione wątpliwości;

- art. 286 k.p.c., polegającą na niezażądaniu przez Sąd dodatkowej opinii innego biegłego specjalisty chorób płuc, podczas, gdy opinia sądowno-lekarska z 10 grudnia 2014r. jest niezupełna i niejasna, w związku z czym, budzi uzasadnione wątpliwości co do jej prawidłowości,

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebrany materiałem dowodowym, polegającą na ustaleniu, że ubezpieczonemu nie „należy się” renta z tytułu niezdolności do pracy.

Apelujący podniósł, że na skutek dowolnej oceny materiału dowodowego, Sąd doszedł do błędnych wniosków i w związku z tym, wydał wadliwe orzeczenie. Nietrafnie bowiem uznał za podstawę swego rozstrzygnięcia opinię sądowno-lekarską z dnia 10 grudnia 2014r. i oddalił wniosek o opinię innego biegłego specjalisty pulmonologa. Zdaniem apelującego, opinia ta całkowicie pomija fakt, iż stwierdzona u ubezpieczonego pylica płuc jest chorobą stale postępującą. Stąd, oparcie się przez biegłego na nieaktualnych na moment wydania opinii badaniach spirometrycznych, wskazuje na wadliwość jego opinii.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd odwoławczy uznaje za własne ustalenia poczynione przez Sąd I instancji i podziela dokonaną na ich podstawie ocenę prawną zasadności odwołania ubezpieczonego.

Wbrew zarzutom apelującego, Sąd Okręgowy nie dopuścił się naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów. Zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 maja 2012r. (LEX nr 1222137), jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Apelacja tak wymaganych zarzutów nie przedstawia i nie wykazuje, aby ocena dowodów oraz oparte na niej wnioski były dotknięte powyższymi uchybieniami.

W rozpoznawanej sprawie wnioski, do jakich doszedł organ orzekający znajdują potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym.

Zgodnie z treścią prawidłowo powołanego przez Sąd Okręgowy art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. Nr 2015r. 1242 z późn. zm.), zwanej dalej ustawą wypadkową, dla ubezpieczonego, który stał się niezdolny do pracy wskutek choroby zawodowej przysługuje renta z tytułu niezdolności do pracy. Z mocy art. 58 ustawy wypadkowej, w zakresie nieuregulowanym ustawą stosuje się odpowiednio przepisy ustawy o świadczeniach pieniężnych w razie choroby i macierzyństwa oraz ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Po myśli art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2015r., poz. 748 z późn. zm.), zwanej dalej ustawą emerytalną, niezdolną

do pracy w rozumieniu ustawy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu

i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Z mocy art. 12

ust. 3 tej ustawy, częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji.

Na podstawie art. 13 ust. 1 ustawy, przy ocenie stopnia i przewidywanego okresu niezdolności do pracy oraz rokowania co do odzyskania zdolności do pracy uwzględnia się:

1. stopień naruszenia sprawności organizmu oraz możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji;

2. możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne.

Jak prawidłowo ustalił Sąd I instancji na podstawie opinii biegłej sądowej z zakresu pulmonologii lek. med. A. O., ubezpieczony

nie jest niezdolny do pracy w związku chorobą zawodową - pylicą płuc. Wskazała ona na przypadkowe ujawnienie zmian w płucach ubezpieczonego podczas przygotowania do operacji żyłaków w 2012r. Biegła ta podkreśliła, iż z badań spirometrycznych przeprowadzonych dnia 28 czerwca 2014r. wynika jedynie nieznaczne zaburzenie wentylacji płucnej. Brak przy tym objawów patologicznych w obrębie układu oddechowego i objawów duszności. Biegła wskazała na wynikające z pylicy płuc profilaktyczne przeciwwskazanie do dalszego zatrudnienia w środowisku, gdzie stężenie szkodliwych pyłów przekracza dopuszczalne normy, co jednak

nie wpływa na ocenę niezdolności ubezpieczonego do pracy. Niezdolność ta

w rozumieniu powołanej regulacji nie jest przy tym równoznaczna z prewencyjnym odsunięciem pracownika od wykonywania dotychczasowej pracy, przy zachowaniu zdolności do wykonywania innego zatrudnienia ze względów profilaktycznych

(tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2001r., II UKN 684/00.

Tym samym, przeciwwskazanie do pracy pod ziemią przy przekroczeniu stężenia szkodliwych pyłów nie stanowi o niezdolności do pracy z tytułu choroby zawodowej

u ubezpieczonego, posiadającego od 1 grudnia 2006r. uprawnienia emerytalne.

Trafność stanowiska zajmowanego przez tę biegłą z zakresu pulmonologii lek. med. A. O. w toku postępowania prowadzonego

przed Sądem Apelacyjnym, w oparciu o przepis art. 382 k.p.c., w pełni podzielił biegły specjalista z zakresu medycyny pracy i chorób zawodowych układu oddechowego - dr n. med. R. S.. On także wskazał na brak jakiegokolwiek niezdolności ubezpieczonego do pracy z tytułu choroby zawodowej od 1 czerwca 2014r. W jego ocenie, pylica płuc pod postacią zmian w rtg, pozwalających na jej rozpoznanie, nie powoduje u niego ani niewydolności wentylacyjnej, co wynika

z wykonanych badań spirometrycznych, ani też niewydolności oddechowej, co wynika z badania gazometrycznego. Sprawność układu oddechowego ubezpieczonego nie jest w jakikolwiek sposób ograniczona. Same zmiany radiologiczne, pozwalające

na rozpoznanie pylicy ograniczonej, drobnoguzkowej, nie powodują jakiegokolwiek zaburzeń, ani dolegliwości. Pozostałe schorzenia ubezpieczonego, wynikające

z załączonych dokumentów, nie mają jakiegokolwiek związku z chorobą zawodową - pylicą płuc. Potwierdza to prawidłowość konkluzji Sądu I instancji, że ubezpieczony nie spełnia przesłanki warunkującej przyznanie mu renty z tytułu niezdolności

do pracy w związku z chorobą zawodową od 1 czerwca 2014r. Nie jest bowiem z tego tytułu całkowicie, ani częściowo niezdolny do pracy. Brak jakiegokolwiek dowodu pozwalającego na przyjęcie, że jest inaczej i uwzględnienie odwołania.

Wnioski przyjęte przez obydwu biegłych pokrywają się z orzeczeniami lekarza orzecznika i komisji lekarskiej ZUS, w których nie stwierdzono niezdolności ubezpieczonego do pracy. Opinie biegłych zostały wydane w oparciu o jego kompletną dokumentację lekarską i akta sprawy, co wynika z ich treści.

Są one fachowe i rzetelne, a zawarte w nich kategoriyczne wnioski - jasno sformułowane, wynikają logicznie z części opisowych opinii. Nie było zatem podstaw do kwestionowania przyjętych przez biegłych konkluzji o braku niezdolności ubezpieczonego do pracy w związku z chorobą zawodową - pylicą płuc.

Odnosząc się do zarzutów apelującego, zgodnie z którymi nie został on zbadany przez biegłego dr n med. R. S., a jedynie przez biegłą lek. med. A. O., zauważyć należy, iż osobiście odebrał on wezwanie na badanie przez biegłego (k. 70), co zresztą przyznał. Nie stawiając się na nie, w żaden sposób nie usprawiedliwił przy tym swej nieobecności, więc biegły zgodnie z zarządzeniem Przewodniczącego, wydał opinię wyłącznie w oparciu o akta sprawy i jego dokumentację. Brak bowiem jakiegokolwiek podstawy prawnej obligującej biegłego do wzywania strony na kolejne badania, któremu w takiej sytuacji sprzeciwiałby się wzgląd na zasady ekonomiki procesowej.

Nie sposób też przychylić się do wywodów apelującego, iż biegli oparli się na jego nieaktualnych badaniach spirometrycznych, pochodzących z 26 czerwca 2014r. Przede wszystkim były to ostatnie wyniki tych badań, jakie przedłożył. Ponadto, z wnioskiem o rentę ubezpieczony wystąpił do organu rentowego w dniu

16 czerwca 2014r., a ten wydał zaskarżoną decyzję dnia 1 września 2014r.

na podstawie orzeczeń lekarza orzecznika ZUS i komisji lekarskiej ZUS, wydanych

w efekcie badań przeprowadzonych w dniach 4 i 22 sierpnia 2014r. W tym czasie badania te były jak najbardziej aktualne. W pełni zasadnie Sąd I instancji ocenił trafność zaskarżonej decyzji według stanu istniejącego w dacie jej wydania. Akcentowane przez ubezpieczonego późniejsze ewentualne pogorszenie jego stanu zdrowia w związku z chorobą zawodową, nie zostało w żaden sposób wykazane,

a gdyby nawet było inaczej, to okoliczność ta mogłaby jedynie stanowić podstawę

do złożenia przez niego kolejnego wniosku o przyznanie prawa do renty, z jakim może wystąpić w każdym czasie.

Z mocy art. 282 k.p.c., w związku z art. 49 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c.,

Sąd odwoławczy oddalił złożony przez ubezpieczonego w toku postępowania apelacyjnego wniosek jego pełnomocnika o wyłączenie biegłego dr n. med. R. S., uzasadniony jego wątpliwościami co do bezstronności biegłego. Na podstawie powołanych przepisów, aż do ukończenia czynności biegłego, strona może żądać jego wyłączenia z przyczyn, z jakich można żądać wyłączenia sędziego (tj. w tym przypadku w razie istnienia okoliczności mogących wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie). Gdy strona zgłasza wniosek o wyłączenie biegłego po rozpoczęciu przez niego czynności, obowiązana jest uprawdopodobnić, że przyczyna wyłączenia powstała później lub że przedtem nie była jej znana.

Jak wynika z powyższego, wniosek o wyłączenie biegłego z przyczyn, z jakich można wyłączyć sędziego, można złożyć jedynie do czasu ukończenia przez biegłego czynności (tak wyrok Sądu Najwyższego z 25 marca 1975r., II CR 55/75).

Co do zasady, wniosek o wyłączenie biegłego złożony przez profesjonalnego pełnomocnika dnia 4 lipca 2016r. (k. 83), jest wnioskiem spóźnionym wobec sporządzenia opinii przez biegłego w dniu 5 maja 2016r. (k. 66) i doręczenie jej pełnomocnikowi ubezpieczonego w dniu 16 czerwca 2016r. (k. 81). Ponadto, wniosek ten jest merytorycznie nieuzasadniony. Wnioskodawca nie przytoczył żadnego sformułowania opinii wskazującego na jego „rażąco nieprzychylny stosunek

do pełnomocnika strony”. Odnosząc się do pełnomocnika ubezpieczonego, biegły dr n. med. R. S. wskazał jedynie na jego polemikę z ustaleniami biegłej

lek. med. A. O. i nieprzyjmowanie do wiadomości jednoznacznego uzasadnienia jej wniosków, co wynika z jego braku wiadomości specjalnych, a nie z niezrozumienia tekstu. W żaden sposób nie podważa to jego bezstronności w rozpoznawanej sprawie, co czyni wniosek o wyłączenie biegłego bezzasadnym.

Na koniec zauważyć należy, iż apelujący zdaje się przyjmować generalne założenie, z którego wynika, że stwierdzenie choroby zawodowej jest równoznaczne z istnieniem niezdolności do pracy i w oczywisty sposób wiąże się z prawem do renty z tego tytułu. Bezpodstawnie zarzuca biegłym specjalistom z zakresu chorób płuc i medycyny pracy przyjęcie błędnych wniosków, nie odnosząc się do twierdzeń, które pozwoliły na ich wysunięcie.

Powyższe założenia apelującego są całkowicie błędne. Z powołanego na wstępie przepisu art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy wypadkowej wynika jednoznacznie, iż renta z tytułu niezdolności do pracy spowodowanej chorobą zawodową przysługuje jedynie ubezpieczonemu, który stał się niezdolny do pracy wskutek choroby zawodowej. Oznacza to, iż przesłanką nabycia prawa do tej renty nie jest sama choroba zawodowa, lecz spowodowana nią niezdolność do pracy. Brak takiej niezdolności wyklucza możliwość uzyskania z tego tytułu świadczenia. Gdyby wolą ustawodawcy było przyznanie go wszystkim ubezpieczonym, u których stwierdzono chorobę zawodową, to zostałaby ona wyraźnie wyartykułowana. Skoro tak nie jest, to tym samym, należy założyć, że zdarzają się przypadki, takie, jak ubezpieczonego, gdy choroba zawodowa (w szczególności pylica płuc u górników) nie powoduje niezdolności do pracy. Wnioski te potwierdza wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2006r., II UK 70/05 (LEX 272557), po myśli którego okoliczność, że inspektor sanitarny ostateczną decyzją stwierdził wystąpienie u ubezpieczonego choroby zawodowej, nie oznacza, że ubezpieczony automatycznie stał się osobą niezdolną do pracy w rozumieniu przepisów rentowych. Taka sytuacja ma miejsce w przypadku ubezpieczonego, na co słusznie wskazał Sąd I instancji.

Na zasadzie art. 207 § 6 k.p.c. w związku z art. 217 § 2 i 3 k.p.c. przy zastosowaniu art. 391 § 1 k.p.c., Sąd odwoławczy oddalił również wniosek apelującego o dopuszczenie dowodu z opinii trzeciego biegłego specjalisty z zakresu chorób płuc. Opinie obydwu biegłych tej specjalności są jednoznaczne, spójne, przekonująco uzasadnione i wzajemnie się uzupełniają. W tej sytuacji, zgłaszany wniosek należało uznać za nieuzasadniony. Przeprowadzenie zawnioskowanego dowodu było całkowicie niecelowe i zgłaszane jedynie dla zwłoki. Jak wynika przy tym z wyroku Sądu Najwyższego z 19 marca 1997r., II UKN 45/97 (OSNP z 1998r., z. 1, poz. 24), nie można żądać prowadzenia postępowania dowodowego tylko dlatego, że strona nie jest zadowolona z dotychczasowych jego wyników. Sąd nie jest bowiem zobowiązany do uwzględniania kolejnych wniosków dowodowych tak długo, aż strona udowodni korzystną dla siebie tezę i pomija je od momentu dostatecznego wyjaśnienia sprawy, co miało miejsce w tym przypadku. Sporządzone w niniejszej sprawie opinie biegłych są fachowe i rzetelne, a zawarte w nich kategoryczne wnioski - jasno sformułowane i wynikają logicznie z części opisowej opinii. Nie było zatem podstaw do kwestionowania przyjętych przez biegłych konkluzji. Wynika z nich jednoznacznie, iż apelujący nie spełnia przesłanek warunkujących przyznanie mu renty z tytułu choroby zawodowej - pylicy płuc, jak prawidłowo uznał Sąd Okręgowy.

Mając powyższe na względzie, na mocy art. 385 k.p.c. apelację ubezpieczonego, jako bezzasadną, należało oddalić.

/-/SSO del. A.Petri /-/SSA M.Żurecki /-/SSA K.Merker

Sędzia Przewodniczący Sędzia

JR